

Jak podają włoskie media, Simon Kjaer mógł doznać we wczorajszym meczu z Udinese naderwania mięśnia przywodziciela uda, co zdaniem choćby Corriere dello Sport może odsunąć gracza od boiska na co najmniej miesiąc.

Duńczyk doznał urazu w 79 minucie gry, gdy goniąc Antonio Di Natale nagle stracił rytm biegowy i chwilę później musiał opuścić murawę. Jeśli uraz potwierdzi się, gracz powróci na murawę dopiero w nowym roku. To już trzecia kontuzja wypożyczonego z Wolfsburga gracza na przestrzeni trzech miesięcy pobytu w Romie. Po ostatniej kontuzji, odniesionej w meczu z Lazio (16 października) wrócił do gry dopiero miesiąc później w pojedynku z Lecce (20 listopada).

Wcześniej obrona Romy otrzymała przykry cios po kontuzji kolana Nicolasa Burdisso. Wczorajszy uraz Duńczyka otwiera drogę do częstszej gry Juanowi, który nie należy do ulubieńców hiszpańskiego trenera.

Autor: abruzzo